

ROCZNIK TOMISTYCZNY
6 (2017)

ROCZNIK TOMISTYCZNY
6 (2017)

ΘΩΜΙΣΜΟΣ ΤΑ ΧΡΟΝΙΚΑ
ANNARIUS THOMISTICUS
THOMISTIC YEARBOOK
THOMISTISCHE JAHRBUCH
ANNUAIRE THOMISTIQUE
ANNUARIO TOMISTICO
TOMISTICKÁ ROČENKA

ROCZNIK TOMISTYCZNY

6 (2017)

Naukowe Towarzystwo Tomistyczne
WARSZAWA

KOMITET REDAKCYJNY / EDITORIAL BOARD:

Michał Zembrzuski (sekretarz / secretary), Magdalena Płotka (zastępca redaktora naczelnego / deputy editor), Dawid Lipski, Izabella Andrzejuk, Artur Andrzejuk (redaktor naczelnny / editor-in-chief)

RADA NAUKOWA / SCIENTIFIC COUNCIL:

Adam Wielomski, Stanisław Wielgus, Antoni B. Stępień, Sławomir Sobczak, Arkady Rzegocki, Andrzej Maryniarczyk, Marcin Karas, Krzysztof Kalka, Marie-Dominique Goutierre, Mieczysław Gogacz, Paul J. Cornish, Mehmet Zeki Aydin, Artur Andrzejuk, Anton Adam.

RECENZENCI / REVIEWERS

Antoni B. Stępień, Karolina Ćwik, Paul J. Cornish, Tomasz Pawlikowski, Marie-Dominique Goutierre, Piotr Mazur, Grzegorz Hołub, Andrzej Jonkisz, Marek Prokop

REDAKCJA JĘZYKOWA / LANGUAGE EDITORS

Elżbieta Pachciarek (j. polski), Bernice McManus-Falkowska, Magdalena Płotka (j. angielski), Christel Martin, (j. francuski), Michał Zembrzuski (greka, łacina)

PROJEKT OKŁADKI

Mieczysław Knut

OPRACOWANIE GRAFICZNE, SKŁAD I ŁAMANIE

Maciej Głowacki

© Artur Andrzejuk / Naukowe Towarzystwo Tomistyczne (wydawca / editor)

Warszawa 2017

ISSN 2300-1976

Rocznik Tomistyczny ukazuje się dzięki pomocy Jacka Sińskiego

Redakcja Rocznika Tomistycznego

ul. Klonowa 2/2 05-806 Komorów POLSKA

Druk i dystrybucja:

WYDAWNICTWO von borowiecky

05-250 Radzymin

ul. Korczaka 9E

tel./fax (0 22) 631 43 93,

tel. 0 501 102 977

www.vb.com.pl e-mail: ksiegarnia@vb.com.pl

WYDAWNICTWO
von borowiecky

Spis treści

Od Redakcji.....	11
Corrigenda et addenda.....	12
Artur Andrzejuk Istnienie pierwszym aktem bytu	13

Rozprawy i artykuły

Richard Kalka Structure metaphysique de la relation chez Thomas d'Aquin.....	29
Karolina Ćwik Wpływ wcielenia Słowa na rozumienie wszechmocy Boga w ujęciu św. Tomasza z Akwinu.....	47
Izabella Andrzejuk Kontemplacja i poznanie <i>per raptum</i> . Tomaszowe źródła rozumienia istoty doświadczenia mistycznego.....	59
Michał Zembrzuski Tomaszowy argument „z blokowania” za niematerialnością działań intelektu.....	77
Artur Andrzejuk Struktura bytu w <i>Summa contra Gentiles</i> Tomasza z Akwinu.....	99
Ewa A. Pichola Realizm fenomenologiczny Dietricha von Hildebranda wobec realizmu metafizycznego św. Tomasza z Akwinu.....	121
Izabella Andrzejuk Tomaszowe rozumienie przyjaźni jako <i>amicitia</i> i <i>caritas</i> . Człowiek w relacjach z Bogiem i z drugim człowiekiem.....	133
Marcin Karas Z dziejów arystotelizmu chrześcijańskiego w Polsce. Porównanie kosmologii św. Tomasza z Akwinu i ks. Benedykta Chmielowskiego.....	153
Tomasz Pawlikowski Mistyki i działacz religijny w ujęciu ks. Aleksandra Usowicza.....	167
Jan Pociąg Relacja materii i ruchu w ujęciu Tadeusza Wojciechowskiego i Alberta Mitterera	189
Kingsley Ch. Ekeocha The method for the discovery of the absolute transcendental properties of being in Mieczysław Albert Krąpiec's metaphysics	207

Sprawozdania i recenzje

Jakub Koška

Sprawozdanie z Sympozjum ku czci św. Tomasza z Akwinu w 743 rocznicę jego śmierci pt. „Tomasz z Akwinu: wczoraj - dziś - jutro”..... 233

Michał Zembrzuski

Sprawozdanie z sympozjum naukowego „Tomizm konsekwentny” ku czci Profesora Mieczysława Gogacza w dziewięćdziesięciolecie jego urodzin 239

Izabella Andrzejuk

Recenzja: Piotr Stanisław Mazur, *Zarys podstaw filozofii człowieka. Antropologiczne zastosowanie metody separacji*, Księgarnia Akademicka, Kraków 2016, stron 216 243

Artur Andrzejuk

Filozoficzna etyka z *Summy teologii* (jeszcze raz) po polsku [Recenzja przekładów W. Galewicza] 249

Artur Andrzejuk

Recenzja: Arkadiusz Gudaniec, *U podstaw jedności bytowej człowieka. Studium z metafizyki osoby*, Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, Lublin 2016, stron 520..... 261

Artur Andrzejuk

Recenzja: Kazimierz Mikucki, *Tomizm w Polsce po II wojnie światowej*, Księgarnia Akademicka, Kraków 2015, stron 366..... 267

Artur Andrzejuk

Recenzja: Ryszard Polak, *Człowiek i moralność w myśli Jacka Woronieckiego OP. Filozoficzne podstawy katolickiej etyki wychowawczej i jej zasady*, Wydawnictwo „von borowiecky”, Warszawa-Radzymin 2017, stron 566..... 275

Artur Andrzejuk

Recenzja: Paweł M. Świącki, *Teleologia poznania intelektualnego według Tomasza z Akwinu*, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2015, stron 216..... 279

Artur Andrzejuk

Tomizm biblijny [Recenzja dwóch przekładów komentarzy do *Corpus Paulinum*]. 283

Jacek Grzybowski

Analityka i tomizm. Czy możliwości mogą mieć akty? Wokół książki Michała Głowiaki *Możliwości i ich akty. Studium z tomizmu analitycznego* (Oficyna Wydawnicza ATUT, Wrocławskie Wydawnictwo Oświatowe, Wrocław 2016, stron 380)..... 293

Tomasz Pawlikowski

Recenzja: *Logika Marcina Śmigleckiego. Wprowadzenie, przegląd zagadnień, antologia tekstów*, opracowali Roman Darowski SJ i Franciszek Bargieł SJ, Akademia Ignatianum w Krakowie, Wydawnictwo WAM, Kraków 2016, stron 316..... 299

Michał Zembrzuski

Recenzja: Aleksander Lisowski, *Transcendentalia jako przejawy aktu istnienia bytu w metafizyce św. Tomasza z Akwinu*, Iota Unum, Warszawa 2015, stron 136..... 303

Michał Zembrzuski

Recenzja: Edmund Morawiec, *Wybrane filozoficzne koncepcje rozumu ludzkiego i racjonalność*, Wydawnictwo Liber Libri, Warszawa 2014, stron 195..... 311

Michał Zembrzuski

Recenzja: Piotr Roszak, Jörgen Vijgen, *Reading Sacred Scripture with Thomas Aquinas. Hermeneutical Tools, Theological Quaestiones And New Perspectives*, Brepols 2015, pp. 608..... 315

Natalia Herold

Recenzja: Stanisław Gałkowski, *Długomyślność. Wprowadzenie do filozofii wychowania*,
Akademia Ignatianum w Krakowie, Wydawnictwo WAM, Kraków 2016, stron 328..... 321

Polemiki i dyskusje

Mateusz Penczek

Kilka uwag polemicznych w odpowiedzi na recenzję mojej książki *Wola i intelekt*
w filozofii Tomasza z Akwinu..... 331

Nota o autorach.....345

Table of Contents

Editorial.....	11
Corrigenda et addenda.....	12
Artur Andrzejuk Existence as the first act of being	13

Dissertations and articles

Richard Kalka The metaphysical structure of relation by Thomas Aquinas	29
Karolina Ćwik Influence of Incarnation of the Word of God on understanding God's omnipotence according to St. Thomas Aquinas.....	47
Izabella Andrzejuk Contemplation and cognition <i>per raptum</i> . Thomas's sources of understanding the essence of the mystical experience	59
Michał Zembrzuski Aquinas's impediment argument for the immateriality of the intellect.....	77
Artur Andrzejuk Structure of being in <i>Summa contra Gentiles</i> by Thomas Aquinas	99
Ewa A. Pichola Dietrich von Hildebrand's Phenomenological Realism in Discussion with St. Thomas Aquinas' Metaphysics	121
Izabella Andrzejuk The Thomas Aquinas' Understanding of Friendship as <i>amicitia</i> and <i>caritas</i> . The Man's Relations with God and with other Man.....	133
Marcin Karas From the History of Christian Aristotelianism in Poland. Comparisons of Cosmology St. Thomas Aquinas' and Fr. Benedict Chmielowski.....	153
Tomasz Pawlikowski Mystic and religious activist in the view of Aleksander Usowicz CM	167
Jan Pociąg Albert Mitterer's and Tadeusz Wojciechowski's Concepts of the Interdependence of Matter and Motion	189
Kingsley Ch. Ekeocha The method for the discovery of the absolute transcendental properties of being in Mieczysław Albert Krąpiec's metaphysics	207

Reports and Reviews

Jakub Koška

The Report of the Symposium in Honor of St. Thomas Aquinas, 743th Anniversary of his Death. 'Thomas Aquinas: Yesterday – Today – Tomorrow' 233

Michał Zembrzuski

The Report of the Symposium „Consequential Thomism” Dedicated to Professor Mieczysław Gogacz in the Ninety Years of His Birth 239

Izabella Andrzejuk

Review: Piotr Stanisław Mazur, *Zarys podstaw filozofii człowieka. Antropologiczne zastosowanie metody separacji*, Księgarnia Akademicka, Cracow 2016, pp. 216..... 243

Artur Andrzejuk

Philosophical Ethics in *Summa theologiae* (Once Again) in Polish. [Review of W. Galewicz Translations] 249

Artur Andrzejuk

Review: Arkadiusz Gudaniec, *U podstaw jedności bytowej człowieka. Studium z metafizyki osoby*, Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, Lublin 2016, pp 520..... 261

Artur Andrzejuk

Review: Kazimierz Mikucki, *Tomizm w Polsce po II wojnie światowej*, Księgarnia Akademicka, Cracow 2015, pp. 366..... 267

Artur Andrzejuk

Review: Ryszard Polak, *Człowiek i moralność w myśli Jacka Woronieckiego OP. Filozoficzne podstawy katolickiej etyki wychowawczej i jej zasady*, Wydawnictwo „von borowiecky”, Warsaw-Radzymin 2017, pp. 566..... 275

..Artur Andrzejuk

Review: Paweł M. Świącki, *Teleologia poznania intelektualnego według Tomasza z Akwinu*, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2015, pp. 216..... 279

Artur Andrzejuk

Biblical Thomism. [Review of Commentary in *Corpus Paulinum* Translations] 283

Jacek Grzybowski

Analytic and Thomism. Can potentials have acts? Around Michał Głowala Book *Możliwości i ich akty. Studium z tomizmu analitycznego* (Oficyna Wydawnicza ATUT, Wrocławskie Wydawnictwo Oświatowe, Breslau 2016, pp. 380)..... 293

Tomasz Pawlikowski

Review: *Logika Marcina Śmigleckiego. Wprowadzenie, przegląd zagadnień, antologia tekstów*, opracowali Roman Darowski SJ i Franciszek Bargieł SJ, Akademia Ignatianum w Krakowie, Wydawnictwo WAM, Cracow 2016, pp. 316..... 299

Michał Zembrzuski

Review: Aleksander Lisowski, *Transcendentalia jako przejawy aktu istnienia bytu w metafizyce św. Tomasza z Akwinu*, Iota Unum, Warsaw 2015, pp. 136. 303

Michał Zembrzuski

Review: Edmund Morawiec, *Wybrane filozoficzne koncepcje rozumu ludzkiego i racjonalność*, Wydawnictwo Liber Libri, Warsaw 2014, pp 195..... 311

Michał Zembrzuski

Review: Piotr Roszak, Jörgen Vijgen, *Reading Sacred Scripture with Thomas Aquinas. Hermeneutical Tools, Theological Quaestiones And New Perspectives*, Brepols 2015, pp. 608..... 315

Natalia Herold
Review: Stanisław Gałkowski, *Długomyślność. Wprowadzenie do filozofii wychowania*,
Akademia Ignatianum w Krakowie, Wydawnictwo WAM, Cracow 2016, pp. 328..... 321

Controversy and Discussions

Mateusz Penczek
Some Polemical Remarks in Response to the Review of My Book *Wola i intelekt*
w filozofii Tomasza z Akwinu..... 331

Note about authors..... 345

Istnienie pierwszym aktem bytu

Słowa kluczowe: esse, *essentia*, arystotelizm, tomizm, Arystoteles, Awicenna, Tomasz z Akwinu, Étienne Gilson

Dyskusje na temat tego, czym jest filozofia św. Tomasza, na czym polega jej oryginalność, co stanowi istotne *novum* metafizyki tomistycznej i kilka jeszcze innych kwestii z tym związanych, jak choćby stosunek filozofii do teologii, toczą się niemal od dnia śmierci Akwinaty, a w naszych czasach na nowo co najmniej od 1879 roku, czyli od publikacji słynnej encykliki Leona XIII. Można, oczywiście, przyjąć liniowy rozwój rozumienia tomizmu od niemal całkowitego zapoznania jego istotnych tez jeszcze w XIII stuleciu, przez wieki niezrozumienia, do mozolnego odkrywania w naszych czasach, którego etapy oznaczamy jako tomizm podręczniko-

wy, lowański, transcendentalny, egzystencjalny, konsekwentny... Trzeba jednak zauważyć, że tych „linii” badań nad spuścizną jest co najmniej kilka, np. w „tradycji dominikańskiej” (nazwijmy to tak roboczo) przyjęto tezę, że wielkość Tomasza polega na wielkości i doskonałości syntezy filozoficzno-teologicznej, której dokonał. Badania uczonych dominikańskich (Grabmann, Mandonnet, Chenu, Garrigou-Lagrange, Weisheipl, Torrell) prowadzone są w tej perspektywie i nie można powiedzieć, że nie są to badania pożyteczne. Pojawiły się jeszcze inne, stosunkowo nowe „tomizmy”, jak „tomizm analityczny” i „tomizm biblijny”. Obydwa bardzo

Prof. dr hab. Artur Andrzejuk, profesor zwyczajny Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, w którym kieruje Sekcją Historii Filozofii. Przewodniczący Naukowego Towarzystwa Tomistycznego, redaktor naczelny „Rocznika Tomistycznego”.

ciekawe i – jak się wydaje – o jeszcze innym stosunku do metafizyki tomistycznej i jej tez niż wyżej wymienione.

Pozostając jednak w tradycji tomizmu egzystencjalnego (w jego konsekwentnej odmianie), uważamy (po Arystotelesowsku) filozofię bytu za jądro i zwornik całej filozofii i w niej szukamy najważniejszych, przedmiotowych twierdzeń św. Tomasza. Odnosząc się do ujęć Gilsona i jego koncepcji historii filozofii¹ oraz do badań na temat koncepcji bytu w tekstach Akwinaty² oraz historycznych źró-

deł tej koncepcji³, można pokusić się o sformułowanie (szkicowych przynajmniej) odpowiedzi na kilka następujących pytań:

1) Na czym polega *novum* metafizyki tomistycznej?

2) Jaka była droga myślowa Tomasza do sformułowania tezy, że istnienie jest aktem bytu?

3) Czy ktoś inny odkryłby wyjątkowość istnienia, gdyby nie zrobił tego Tomasz z Akwinu?

I. Na czym polega *novum* metafizyki tomistycznej?

Często mówi się i pisze, że najważniejszą spuścizną Tomasza z Akwinu, która stanowi o nieprzemijalnej wartości jego filozofii, stanowi jego podejście badawcze, zainteresowanie „prawdą bytu”, w dochodzeniu do której teksty innych filozofów, z Arystotelesem włącznie, są wyłącznie pomocą, drogowskazem, którego dokładność należy jednak nieustannie weryfikować przez konfrontację z samą rzeczywistością. Owszem, Akwinata jest zdecydo-

wanym zwolennikiem uprawiania filozofii, jako badania samej rzeczywistości, a nie wyłącznie tekstów filozofów, w czym różniłby się nie tylko od filozofów arabskich, głoszących „kult” Arystotelesa, ale nawet od swojego mistrza Alberta Wielkiego, który uważał, że badanie filozofii polega studiowaniu dzieł filozofów. Można więc powiedzieć używając modnego dziś, ale niezwykle trafnego neologizmu, że Tomasz był filozofem, a nie „filozofoznawcą”.

¹ A. Andrzejuk, *Gilsonowska koncepcja historii filozofii*, w: *Jak uprawiać historię filozofii i jak jej nauczać?*, red. M. Woźniczka, M. Rembierz, Częstochowa 2013, s. 29-42; tenże, *Historia filozofii sumieniem filozofii*, w: *Z metodologii historii filozofii*, red. M. Zembrzusi, A. Andrzejuk, Warszawa 2015, s. 9-12; tenże, *Filozoficzna koncepcja historii filozofii*, w: *Z metodologii historii filozofii*, s. 13-45.

² A. Andrzejuk, *Egzystencjalna metafizyka bytu w traktacie De ente et essentia Tomasza z Akwinu*, „Rocznik Tomistyczny” 2(2013), s. 95-111; Tenże, *Problem istnienia w Komentarzu Tomasza z Akwinu do Liber de causis*, „Rocznik Tomistyczny”, 5 (2015), s. 39-61; Tenże, *Koncepcja istnienia w ujęciu Mieczysława Gogacza. Przyczynek do dziejów formowania się tomizmu konsekwentnego*, „Rocznik Tomistyczny”, 5 (2016), s. 45-72.

³ A. Andrzejuk, *Awicenijskie źródła egzystencjalnej koncepcji bytu Tomasza z Akwinu*, w: *Arabowie. Islam. Świat*, red. M. M. Dziekan, I. Kończak, Łódź 2007, s.525-533; tenże, *Spór o rozumienie istnienia*, w: *Niepomysłane – nie do pomyslenia. Rozpadliny, uskoki i zatory w tektonice dyskursu filozoficznego i naukowego*, red. M. Woźniczka, M. Pyrek, Częstochowa 2016, s. 37-51; tenże, *Problem źródeł Tomaszowej koncepcji esse jako aktu bytu*, „Rocznik Tomistyczny”, 5 (2016), s. 173-187.

Jednakże w tej postawie nie wyczerpuje się całe *novum* filozofii Akwinaty, tak samo jak nie wyczerpuje się ono w syntezie filozoficzno-teologicznej, o której już wspomniano. Wydaje się, że aż tyle i aż tak długo nie mówiłoby się o tomizmie, gdyby jego zasługi dla filozofii polegały wyłącznie na tych dwóch sprawach lub im podobnych detalach. Prawdziwe *novum* filozofii Tomasza stanowi jego ujęcie struktury bytu, w której to strukturze istnienie jest aktem całego tego bytu, a wszystkie treści, stanowiące o tym, czym ów byt jest, stanowią jego istotę o pozycji możliwości wobec aktu istnienia, urealnianą przez akt istnienia i wraz nim stanowiącą realny, jednostkowy byt.

To ujęcie istnienia uwarunkowane jest najpierw właściwym rozumieniem istoty bytu. Ta istota może być ujęta różnorodnie: przede wszystkim jako *quidditas*, a więc to, co opisuje definicja bytu, czyli forma i materia. *Quidditas* nie ma w sobie niczego, co by wskazywało na jej realność. Określając zatem istotę jakiejś rzeczy nie jesteśmy w stanie stwierdzić, czy ta rzecz istnieje, jak np. człowiek, czy też stanowi fikcję, jak feniks. Musimy więc ująć *esse* tej rzeczy, które występuje w niej obok *quidditas*. Na podstawie tego rozumowania Akwinata stwierdza, że „istnienie (bytu) jest czymś innym niż istota”⁴.

Kolejne rozumowanie dotyczy aktywnego charakteru istnienia bytu jednostkowego. Rdzeniem argumentacji jest

wewnętrzna struktura bytu, w której odróżnia się to, co przyjmujące (istota) od tego, co przyjmowane (istnienie): „Wszystko zaś to, co przyjmuje coś od czegoś innego, jest w stosunku do niego w możliwości, to zaś, co jest w nim przyjęte, jest jego aktem”⁵. Z tej przesłanki wynika wniosek, że *esse*, jako przyjęte, jest aktem w stosunku do istoty, która jest wobec niego możliwością. Tomasz pokazuje, że zasada ta ma zastosowanie w każdym przypadku – nawet wtedy, gdy do istoty jakiegoś bytu nie wchodzi materia. Taka istota też stanowi możliwość wobec aktu istnienia: „Jasne jest więc to, że sama forma lub *quidditas*, która jest inteligencją, jest w możliwości do istnienia, które otrzymuje od Boga, i to istnienie przyjęte jest na sposób aktu. I w ten sposób znajduje się akt i możliwość w inteligencjach, jednak nie forma i materia, chyba że w sensie wieloznacznym”⁶.

Widzimy wyraźnie swoiście dwuetapową drogę do tezy o istnieniu jako akcie bytu. Najpierw Tomasz dowodzi, że byt skomponowany jest z istoty i istnienia, czym przekracza esencjalizm Arystotelesa. Korzysta przy tym z pomocy Awicenny. Następnie uzasadnia tezę, że istnienie jest aktem, czym przekracza już ujęcia Awicenny.

Byt zatem, według Tomasza z Akwinu, stanowią dwie pary złożzeń z aktu i możliwości. W aspekcie bytowania aktem jest istnienie, a możliwością – istota. W aspekcie istotowym aktem jest for-

⁴ Tomasz z Akwinu, *De ente et essentia / O bycie i istocie* [wersja dwujęzyczna] tłum. S. Krajski, w: „Opera philosophorum medii aevi”, tom. 9, fasc. 1, Warszawa 2011, cap. V, 35-38, s. 155.

⁵ „Omne autem quod recipit aliquid ab alio, est in potentia respectu illius, et hoc quod receptum est in eo, est actus eius.” *De ente et essentia*, dz. cyt., cap. V, 52, s. 157.

⁶ Tamże, cap. V, 53-54, s. 157.

ma, a możliwością – materia lub jakiś inny typ możliwości, pełniący tak jak materia funkcję istotowej możliwości. Najważniejszą nowością w tej koncepcji jest ujęcie aktu istnienia – pierwszego zapoczątkowującego byt aktu, pochodzącego od Samoistnego Istnienia i zależnego od urealnianej przez siebie istoty. Ta teza jest oryginalnym osiągnięciem Akwinaty, zmieniającym radykalnie dotychczasową metafizykę bytu, ponieważ przed nim problem istnienia bytu usiłowano rozwiązywać w ramach Arystotelesowskiego esencjalizmu, modyfikując różne mniej lub bardziej drugorzędne tezy Stagiryty, bez naruszania jego fundamentalnego ujęcia struktury bytu z formy i materii. Ujęcie istnienia jako aktu bytu, pierwszego, zapoczątkowującego go ἀρχή [arché], przejawiającego się w postaci własności istnieniowych, zmienia całą dotychczasową metafizykę, ponieważ rozpoczyna analizę metafizyczną od tematu istnienia, a nie istoty.

Już Arystoteles pisał, że zanim zawniemy badać, czym coś jest, należy stwierdzić, czy to coś w ogóle jest, ale chodzi tu o proste stwierdzenie zachodzenia faktu, a nie o teorię analiz istnienia jako aktu bytu. Można powiedzieć, że Stagiryta mówi tu o realności (*res*), która w metafizyce Tomasza jest jednym z przejawiających istnienie własności. W tej metafizyce istnienie nie jest przejawem czy własnością bytu, lecz jego pierwszym aktem. Jest to więc metafizyka inna od Arystotelesowskiej. Właśnie metafizyka egzystencjalna,

gdyż istnienie jest w niej współtworzywem bytu, a nie tylko jego sposobem zachowania się. To pokazuje relację, jaka zachodzi między tomizmem i arystotelizmem.

Punktem wyjścia Tomasza jest metafizyka Arystotelesa. Przyjmuje on nie tylko Arystotelesowy język, ale także metodologię, polegającą na poszukiwaniu przyczyn danych skutków – po prostu myśli arystotelizmem i w tym znaczeniu jest arystotelikiem. Jednakże, analizując strukturę bytu, jak ją opisał Arystoteles, dostrzega – za pomocą filozofii Awicenny – jej zasadniczy mankament, polegający na braku określenia tego elementu ontycznego, który daje bytowi realność. Jest przy tym wolny od ograniczeń, które skutecznie krępowały myśl filozofa arabskiego, czyli swoistego kultu Arystotelesa, i przekonania, że cała filozofia jest zawarta (także w sensie: zamknięta) w *Corpus Aristotelicum*.

Można po prostu powiedzieć, że Tomasz z Akwinu miał odwagę poprawić Arystotelesowski schemat struktury bytu, a tym samym w sposób zasadniczy i konsekwentny przewyciężył jego esencjalizm. Ten akt intelektualnej „odwagi” okazał się brzemienny w skutkach: Tomasz zaproponował nową metafizykę bytu, przewyciężającą ograniczenia teorii Arystotelesa i w sposób konsekwentny wyjaśniając problem *esse*, z czym nie poradził sobie Awicenna i kontynuujący jego ujęcia teologowie paryscy pierwszej połowy XIII wieku.

2. Jaka była droga myślowa Tomasza do sformułowania tezy, że istnienie jest aktem bytu?

Już pobieżne prześledzenie tekstów Tomasza ukazuje, że punktem wyjścia jego rozważań na temat struktury bytu były metafizyczne ujęcia Awicenny, filozofa arabskiego z przełomu X i XI wieku. Jednakże to nie Tomasz był „odkrywcą” egzystencjalnych aspektów myśli Awicenny, tak samo jak nie był odkrywcą istnieniowego aspektu rzeczywistości, co niekiedy mu się przypisuje, mówiąc, że „wprowadził” do bytu istnienie lub że jako pierwszy wskazał na złożenie bytu z istoty i istnienia. Problematyka istnienia była tematem filozoficznym „od zawsze” – borykali się z nią Platon i Arystoteles, neoplatonicy i filozofowie arabscy. W pierwszej połowie XIII wieku na powstałych właśnie uniwersytetach był to jeden z głównych tematów filozoficznych, podejmowanych z inspiracji i w formule właśnie Awicenny. Tomasz kształcił się w atmosferze tej tematyki. Dlatego podjęcie refleksji nad ujęciami Awicenny było dla niego „naturalną” kolejną rzeczą.

Awicenna zaczyna burzyć gmach Arystotelesowskiej metafizyki, nie decydując się jednak na jego radykalną przebudowę. Pozostawia bowiem formalno-materialną strukturę bytu, przyznaje jej jakąś wybitnie pokraczną formę realności w postaci „możliwości”, którą w stan prawdziwej realności przenosi dołączenie doń istnienia. Można więc powiedzieć, że Awicenna, zubażając funkcje materii, podpira walący się gmach metafizyki Arystotelesowskiej za pomocą pojęć możliwości i ko-

nieczności, a usunięty z materii kamień węgielny zastępuje „istnieniem”, które jawi się jako coś tej materii przynależnego, czyli przypadłość. W tym miejscu nawet Awicenna się trochę waha i nie chce nazywać istnienia przypadłością, woli mówić, że przysługuje ono istocie, co w gruncie rzeczy na jedno wychodzi i Awicenna nie mógł tego nie widzieć (i widział, bo przyrównywał istnienie do przypadłości niezbywalnej, takiej jak np. płęć).

Czy Awicenna nie dostrzegął niekonsekwencji w swoich poglądach? Pewnie dostrzegał, ale po pierwsze, o czym już wspomniano, nie miał odwagi przebudować esencjalnej metafizyki Arystotelesesa w filozofię innego typu, czyli egzystencjalną, po drugie i zgodnie z trwającą już kilka wieków tradycją filozofii arabskiej, zapamiętałe uzgadniał filozofię Arystotelesesa z neoplatonizmem i niwelowanie sprzeczności w tym zakresie traktował jako kryterium trafności zaproponowanych ujęć.

Wiadomo, że człowiekiem, który zaczął od tego miejsca, na którym Awicenna skończył, był Tomasz z Akwinu. Nie dotyczyły go te ograniczenia, które stały się udziałem Awicenny: cenił bardzo Arystotelesesa, był mu nawet w wielu sprawach bardziej wierny niż Awicenna, gdyż nie zniekształcał go na każdym kroku ujęciami neoplatonickimi, ale w odróżnieniu od Awicenny jasno widział, że arystotelizm i platonizm to dwie całkiem różne metafizyki, a nie

jedna, i wobec tego nic nie stało na przeszkodzie, aby zaproponować trzecią metafizykę, przekraczającą obydwie.

Dlatego Tomasz, już w *De ente et essentia*⁷, mając w punkcie wyjścia Arystotelesowskie utożsamienie bytu i istoty, próbuje za pomocą metafizyki Awicenny odróżnić byt od jego istoty. Mamy tu więc zarysowane to, co stanowi podstawę Tomaszowej metafizyki bytu istniejącego, w której to, co bytuje, stanowi kompozycję z aktu istnienia i istoty jako możliwości w stosunku do tego aktu. Forma staje się tu aktem wewnętrznym istoty bytu obok istotowej możliwości, takiej jak na przykład materia. Tomasz dystansuje więc metafizyczny esencjalizm Arystotelesa, wyróżniając pryncypia bytowe (istnienie i istota) i pryncypia istotowe (forma i możliwość, np. materia). Wydaje się, że to zdystansowanie się było możliwe dzięki formule Awicenny, który wyróżnił w bycie istnienie i istotę.

Jednakże Akwinata był także dobrym znawcą dziejów filozofii i dostrzegał z pełną wyrazistością, że tematyka istnienia nie pojawiła się w jego czasach, lecz była żywym problemem dla wielkich myślicieli w przeszłości, a Awicenna jest tylko jednym z nich. Pisząc więc o istnieniu, wspomina egzystencjalne poglądy Arystotelesa⁸, Boecjusza odróżnienie *entia quo* od *entia quod*, czy niektóre tezy *Księgi o przyczynach*. W dawniejszej

literaturze przedmiotu, głównie pod wpływem Gilsona (a u nas Krąpca), utarł się pogląd, że jedyną „prawdziwą” drogą do tezy o istnieniu jako akcie bytu jest analiza ujęć Awicenny, przeprowadzona głównie w dziełku *De ente et essentia*, a wszystkie pozostałe przywołania Tomasz traktować należy jako pewien wybieg, ubezpieczający przed ewentualnymi zastrzeżeniami. Podważać ten podgląd zdaje się fakt, że w tym samym *De ente et essentia* Akwinata, formułując swoją teorię istnienia, przywołuje *Księgę o przyczynach* – dzieje się to na początku jego drogi naukowej (1256 r.). Pod koniec tej drogi (1272 r.), komentując *Księgę*, powtarza to samo. Dało to asumpt nowszym badaczom do radykalnego zrewidowania poglądów na temat źródeł Tomaszowej teorii *esse*, uznając w niej swoiście zreformowany neoplatonizm⁹. Tymczasem staranna analiza tekstów Tomasz wykazuje, że był on wytrawnym i „poważnym” historykiem filozofii, dalekim od koniunkturalizmu w posługiwaniu się autorytetami i równie „poważnie” przywoływał wszystkie wymienione źródła historyczne swojej koncepcji *esse* – dostrzegał więc wątki egzystencjalne w różnych nurtach filozoficznych. Swoją teorią *esse*, która nie należy do żadnego z tych nurtów, nie jest też ich syntezą (co często stwierdzano), wyznaczył całkiem nową perspektywę ujmowania fenomenu istnienia.

⁷ Pierwsza praca Tomasz, napisana ok. 1256 r., w której formułuje on swą nową egzystencjalną metafizykę bytu.

⁸ Słynne zdanie z *Analitik wtórych* 92b 9-11: Τὸ δὲ τί ἐστὶν ἄνθρωπος καὶ τὸ εἶναι ἄνθρωπον ἄλλο („Ale to, czym jest człowiek, i to że człowiek jest, jest czymś różnym”).

⁹ Np. R. Heinzmann, *Filozofia średniowiecza*, tłum. P. Domański, Kęty 1999, s. 214.

3. Czy ktoś inny odkryłby wyjątkowość istnienia, gdyby nie zrobił tego Tomasz z Akwinu¹⁰?

Pierwszy odruch historyka, słyszącego to pytanie, jest następujący: historyk bada to, co było, nie należy do niego „gdybanie”. Historyk filozofii bada wyłącznie fakty historyczno-filozoficzne, czyli zaistniałe i zapisane poglądy. Są tu jednak różne „ale”: człowiek ma bowiem prawo pytać o konsekwencje wydarzeń, np. co by było, gdyby Powstanie Warszawskie nie wybuchło? Co więcej, odpowiedź na to pytanie w dużym stopniu warunkuje ocenę decyzji o wybuchu Powstania. Historyk filozofii, jako filozof, ma więc prawo zapytać, czy jeśli Tomasz z Akwinu nie postawiłby tezy, że istnienie jest pierwszym aktem bytu, to czy tę tezę postawiłby ktoś inny? Można to potraktować jako pytanie o filozoficzne konsekwencje przyjętych punktów wyjścia. Étienne Gilson pisał, że „po pierwsze, każdy filozof ma pełną swobodę ustanawiania własnego układu zasad, skoro jednak raz je ustali, to już nie myśli tak, jak by chciał, lecz tak, jak myśleć może”¹¹. Gilson słusznie zauważa, że albo filozof trzyma się konsekwentnie przyjętych punktów wyjścia, albo skazuje się na niekonsekwencję i niespój-

ność swoich poglądów, co dyskwalifikuje go jako filozofa.

W kontekście podjętego tematu jeszcze ciekawsze jest to, co Gilson pisze dalej: „Po drugie, z omawianych faktów wydaje się wynikać, że każda próba ze strony filozofa uniknięcia konsekwencji własnej postawy skazana jest na niepowodzenie. To, czego nie chce wypowiedzieć on sam, zostanie wypowiedziane przez jego uczniów, jeśli ich posiada; gdyby zaś uczniów nie posiadał, dana myśl może przez wieki pozostawać nie wypowiedziana, istnieje jednak, i każdy, kto by nawrócił do tych samych zasad, nawet po wielu wiekach, będzie musiał stanąć wobec tych samych konkluzji”¹². Czasem – i trudno powiedzieć, że nie słusznie – zarzucano Gilsonowi, że głosił tę tezę jakąś postaci zawołanego idealizmu, że oto tezy filozoficzne istnieją niezależnie od głoszących je filozofów. Gilson wyczuwał możliwość postawienia takiego zarzutu i dodawał: „Wydaje się zatem, że aczkolwiek idee filozoficzne nie istnieją nigdy niezależnie od filozofów i ich filozofii, są one do pewnego stopnia niezależne zarówno od filozofów, jak i od ich filozofii”¹³. Moż-

¹⁰ Pytanie takie postawili organizatorzy (pracujący pod kier. dra Michała Zembrzuskiego) sympozjum ku czci św. Tomasza z Akwinu w rocznicę jego śmierci, które odbyło się na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie 9 marca 2016 roku. Pytanie to, jak rozumiem, dotyczyło nie tylko samej problematyki istnienia u św. Tomasza, lecz miało stanowić wyzwanie do zmierzenia się z Gilsonowską tezą, że „zarówno filozof, jak i jego specyficzna doktryna podlegają bezosobowej konieczności”, zob. É. Gilson, *Jedność doświadczenia filozoficznego*, tłum. Z. Wrzeszcz, Warszawa 1968, s. 208.

¹¹ Tamże.

¹² Tamże.

¹³ Tamże.

na więc powiedzieć, że chodzi tu właśnie o logiczne konsekwencje przyjętych punktów wyjścia – istnieją one nawet wtedy, gdy nikt ich w danej chwili wprost nie wyprowadził.

W odniesieniu do tematu istnienia będą to raczej pewne niekonsekwencje przyjętych punktów wyjścia, które stały się udziałem filozofii Awicenny. Uznał on bowiem Arystotelesowską teorię substancji jako kompozycji materii i formy, będących możliwością i aktem, i do tej struktury wprowadził nowy element – istnienie jako powód jej rzeczywistości. Tym samym zrezygnował z Arystotelesowskiej koncepcji odwieczności materii, która zapewniała realność strukturalno-formalno-materialnym. Arystotelesowska materia była jednak w bycie pryncypium (ἀρχή); awiceniańskie *esse* takiego pryncypium już nie stanowiło.

Pytanie teraz jest następujące: Czy ktoś inny, a nie Tomasz z Akwinu, mając za punkt wyjścia metafizykę Arystotelesa i modyfikacje dokonane w niej przez Awicennę, wykryłby niewystarczający charakter ujęć tego pierwszego i niekonsekwencje poprawek drugiego?

Myśląc po Gilsonowemu – tak. Rodzi się tu jednak natychmiast kolejne pytanie: Kto? Na pewno nie adwersarze Tomasza, np. Henryk z Gandawy i Jan Peckham, gdyż ci byli tak zasklepieni w swoim augustynizmie, że nawet formuła Awicenny wydawała im się niedorzeczna. Natomiast tej niedorzeczności

nie dostrzegali poprzednicy Tomasza, tacy teologowie z pierwszej połowy XIII wieku, jak Wilhelm z Auxerre († 1231 r.), Filip Kanclerz († 1236 r.), a przede wszystkim Wilhelm z Owernii (1181–1249), którzy dość bezkrytycznie przyjmowali Awiceniańską formułę *esse* jako przypadłości istoty, sfery bytowej lub wprost Boga, zafascynowani ujęciami filozofa arabskiego, uzgadniającego neoplatonizm (w wersji Plotyna i Proklosa) z logiką Arystotelesa, w czym „pomagał” im w uzgodnieniu neoplatonizmu św. Augustyna z arystotelesowską sylogistyką¹⁴.

Nie mogliby być to także bezpośredni uczniowie Tomasza, jak np. Idzi Rzymian, gdyż ten nawet słuchając Akwinaty, nie pojął istoty jego ujęcia. Tym bardziej więc nie mogliby to być późniejsi dominikanie (np. Idzi z Lessines, Bernard z Alverni, Bernard z Trilla, Jan Sterngacius, Ryszard Knapwell i wielu innych), którzy byli tomistami do tego momentu, do którego Tomasz był arystotelikiem. Może Tomasz Sutton, angielski dominikanin, który zaniepokojony ujęciami Idziego Rzymianina, podjął studia nad tekstami Tomasza i najtrafniej przedstawił najważniejsze elementy metafizyki tomistycznej? Prowadząc tego typu dywagacje (bo trudno to nazwać rozumowaniem), trzeba wiedzieć, kiedy skończyć, żeby nie popaść w śmieszność i nie zastąpić historii filozofii fantastyką filozoficzną.

¹⁴ Stało się to konieczne po tym, jak na powstających z początkiem XIII wieku europejskich uniwersytetach logika Arystotelesa stała się obowiązującym paradygmatem naukowości i trzeba było jak najszybciej według jej zasad „unaukować” teologię, która do tej pory wyrażana była za św. Augustynem, w neoplatonizującym języku metafor i symboli. Szerzej na ten temat pisze É. Gilson, *Historia filozofii chrześcijańskiej w wiekach średnich*, tłum. S. Zalewski, Warszawa 19872, s. 172-173.

Odpowiedź więc na postawione pytanie rysuje się następująco: nikt inny, poza Tomaszem z Akwinu, nie postawiłby tezy, że istnienie jest pierwszym aktem bytu, ponieważ tezę tę postawił właśnie Tomasz. A co byłoby, gdyby Tomasz jej nie postawił, to trudno powiedzieć, bo nie mamy historycznych danych, żeby to ustalić. Historia bowiem bada to, co się wydarzyło i zostawiło swój ślad, a nie to, co się nie wydarzyło i po czym żaden ślad nie pozostał. Tu więc otwiera się pole dla fantastyki historyczno-filozoficznej, o ile taka kiedykolwiek powstanie.

Może więc lepiej pozostać przy faktach, pamiętając przede wszystkim, że filozofia rodzi się w poznawaniu rzeczywistości przez żywy intelekt ludzki, a nie w jakimś transcendentnym i bezosobowym procesie myślenia. Trzeba wtedy też wziąć pod uwagę sam ten intelekt – niekiedy bowiem jest to intelekt genialny, a takie nie rodzą się na przysłowiowym kamieniu. W kontekście relacji Tomasza do filozofii Awicenny Amelie-Marie Goichon pisała: „Il est difficile de parler de l'influence d'Avicenne sur saint Thomas, parce que le génie de celui-ci a utilisé des données fort diverses, en gardant toujours cette clairvoyance pénétrante, cette mesure et cette paix intellectuelles, qui lui permettent de tout passer sans jamais être entraîné” („trudno jest mówić o wpływie Awicenny na św. Tomasza, ponieważ jego geniusz wykorzystywał najprzeróżniejsze dane, zachowując zawsze tę przenikliwą głębię, tę miarę i ten intelektualny pokój, który

pozwoił mu przejść przez wszystko, nigdy nie będąc przeciągniętym”)¹⁵.

Możemy postawić uzasadnione pytanie: Skąd brał się u Tomasza ten dystans w stosunku do Awicenny, a także Arystotelesa, *Księgi o przyczynach*, św. Augustyna? Historycy filozofii wskażą usłużnie na liczne wpływy i zależności: Arystotelesa dystansował Tomasz Awicenną, Awicennę – *Księgą o przyczynach*, samą *Księgę* – Pseudo-Dionizym, Pseudo-Dionizego – św. Augustynem, św. Augustyna – Arystotelesem. I w ten sposób koło się zamyka, otrzymujemy jakieś *perpetuum mobile* myśli, a raczej zwiyczajną kołowaciznę.

Trzeba więc raczej zapytać o przyczynę owej „przenikliwej głębi” i „intelektualnego pokoju”, który, według słów pani Goichon, pozwoił Tomaszowi przy wykorzystywaniu „najprzeróżniejszych danych” przejść przez to wszystko „nigdy nie będąc przeciągniętym”.

Wydaje się, że odpowiedź możemy znaleźć wprost w tekstach św. Tomasza: *studium philosophiae non est ad hoc quod sciatur quid homines senserint, sed qualiter se habeat veritas rerum* („studium filozofii nie jest po to, aby poznać to, co ludzie myśleli, lecz jak to się miało do prawdy rzeczy”)¹⁶. Nawet w wyniku tego pobieżnego przeglądu dziejów problemu *esse* z łatwością dostrzegamy, że filozoficzna wielkość Tomasza z Akwinu polega na tym, że bardziej niż zastane stanowiska filozoficzne interesowała go sama rzeczywistość – sam byt. Ta wielkość jest tym większa, że bardzo dobrze znał stanowiska poprzedników, odnosił się do

¹⁵ A.-M. Goichon, *La philosophie d'Avicennè et son influence en Europe médiévale*, Paris 19512, s. 121-122.

¹⁶ Sancti Thomae de Aquino, *In libros Aristotelis De caelo et mundo expositio*, lib. 1 l. 22 n. 8.

nich z szacunkiem, przedstawiał je i z nimi dyskutował, jednak rozstrzygnięcia opierał na analizie bytu. Można dyskutować o adekwatności tych jego ujęć,

nie można jednak Tomaszowi odmówić intelektualnej odwagi badania bytu w tym, w czym się jawi naszym władzom poznawczym.

* * *

Z punktu widzenia przedstawionych ujęć można krótko odpowiedzieć na postawione na początku pytania. Pierwsze z nich dotyczyło istotnego *novum* filozofii tomistycznej. Jest nim niewątpliwie nowe rozumienie struktury bytu, w której istnienie jest aktem urealnianym istotę, stanowiącym wobec tego istnienia bytową możliwość i wspólnie z nim składającą się na realny byt jednostkowy. W ten sposób Tomasz sformułował nową, egzystencjalną, teorię bytu, przewyższającą ograniczenia teorii Arystotelesa i w sposób konsekwentny wyjaśniającą problem *esse* (z czym nie poradził sobie Awicenna i kontynuujący jego ujęcia teologowie paryscy XIII wieku).

Droga myślowa do tej formuły biegła od metafizyki Arystotelesa, przez filozofię Awicenny do własnej Tomasza, egzystencjalnej formuły bytu. Akwinata bowiem za pomocą metafizyki Awicenny dystansuje esencjalizm Arystotelesa, dostrzegając w bycie złożenie z istnienia i istoty. Następnie, badając dokładnie propozycję filozofa arabskiego, dostrzega w niej niekonsekwencję, polegającą na przypisaniu istnieniu pozycji przypadłości – element bytowy zatem, będący przyczyną realności bytu, stawał się u Awicenny zarazem, jako przypadłość, nieistotnym składnikiem jego istoty. Dlatego Akwinata uznał, że istnienie

jest aktem wszystkiego, co w bycie stanowi o jego treści (istoty), czym przekroczył formułę Awicenny, formułując tym samym własną, egzystencjalną, wersję metafizyki bytu.

Na pytanie, czy ktoś inny sformułowałby tezę o istnieniu jako akcie bytu, jeśli nie uczyniłby tego Tomasz z Akwinu, nie da się udzielić wiążącej odpowiedzi. Wydaje się, że nikt inny, poza Tomaszem z Akwinu, nie postawiłby tezy, że istnienie jest pierwszym aktem bytu, ponieważ tezę tę postawił właśnie Tomasz. A co by było, gdyby Tomasz jej nie postawił, to trudno powiedzieć, bo nie mamy historycznych danych, żeby to ustalić. Tak samo trzeba powiedzieć, pozostając w zgodzie z tezą Gilsona, że szczegółowe tezy jakiejś filozofii stanowią konkluzję przyjętego na początku układu zasad, gdyż Tomasz nie miał gotowego takiego układu zasad, skoro w punkcie wyjścia zmodyfikował „zasady” Arystotelesa i Awicenny. Czy ktoś inny dokonałby tych samych modyfikacji, tworząc tym samym „tomistyczny” układ zasad? Historia filozofii bada to, co się wydarzyło i zostawiło swój ślad, a nie to, co się nie wydarzyło i po czym żaden ślad nie został. Tu więc może otwiera się pole dla fantastyki historyczno-filozoficznej, o ile taka kiedykolwiek powstanie, ale my staramy się pozostać w historii filozofii.

Oprócz odpowiedzi na postawione pytania, nasuwają się jeszcze dwa ogólne wnioski, dotyczące dwóch zespołów zagadnień. Pierwszym z nich jest metodologia historii filozofii. Wychodzi bowiem na to, że badając dzieje „czystych” i „nagich” problemów filozoficznych, wyabstrahowanych z ich historycznego kontekstu i uwarunkowań, czyli uprawiając, jak chciał Gilson, *history of philosophy itself* powinniśmy tym usilniej pilnować realizmu metodologicznego, żeby nie popaść w dywagacje i przypuszczenia na temat możliwości i prawdopodobieństwa. Wtedy bowiem zaczniemy pisać alternatywną historię filozofii, co mogłoby być nawet kuszące, ale należy żywić obawy, że byłoby to mało adekwatne do jej rzeczywistych dziejów. Wniosek pierwszy jest więc taki, że uprawiając historię filozofii jako dzieje problematyki filozoficznej, badamy ją w tym, czym zaistniała – w zachowanych przekazach filozoficznych w postaci np. tekstów filozofów.

Wniosek drugi dotyczy uprawiania metafizyki. Można ją bowiem uprawiać, z grubsza rzecz biorąc, na dwa sposoby:

jako badanie bytu lub jako badanie filozofii bytu. Była już o tym mowa, że filozoficzna wielkość Tomasza z Akwinu polega na tym, że bardziej niż zastane stanowiska interesowała go rzeczywistość jednostkowego bytu.

Podobnie i dziś, przy zachowaniu pełnej rewerencji wobec myśli Tomasza i przy pełnej świadomości, że pozostawione przez niego teksty nie są do końca spenetrowane i przebadane, tomizm polega na tym, że to byt jest kryterium poznania i wobec tego to wierność rzeczywistości, a nie tekstom, nawet tekstom św. Tomasza, stanowi najważniejszą cechę tomizmu. Dlatego prof. Mieczysław Gogacz w przedmowie do *Elementarza metafizyki* mógł życzyć jego czytelnikom, „aby stawali się przyjaciółmi rzeczywistości, która tym, że jest i czym jest, staje się pięknem metafizyki, szczęściem intelektu, biernym oczyszczeniem go i sytuowaniem nas wśród realnych bytów, a głównie wśród osób, dzięki wierności istnieniu, z którymi kontaktują nas relacje istnieniowe, oparte na realności, prawdzie i dobru – jako przejawach istnienia bytu”¹⁷.

¹⁷ M. Gogacz, *Elementarz metafizyki*, Warszawa 2008, s. 14-15.

Existence as the first act of being

Keywords: **esse**, **essentia**, Aristotelianism, Thomism, Aristotle, Avicenna, Thomas Aquinas, Étienne Gilson

From the perspective of existential Thomism, and following Aristotle's philosophy of being (metaphysics) as the nucleus and keystone of the whole philosophy, seeking there the most important claims of St. Thomas, the article asks the three following questions:

- 1) What is the *novum* of Thomistic metaphysics?
- 2) What was Thomas' way of thinking that led him to formulate the thesis that existence is the act of being?
- 3) Would anyone else have discovered the uniqueness of existence if Thomas Aquinas had not done it?

The answers to these questions were formulated in reference to Gilson's views and his concept of the history of philosophy and to the study of the concept of being in the texts of Thomas Aquinas and the historical sources of that concept.

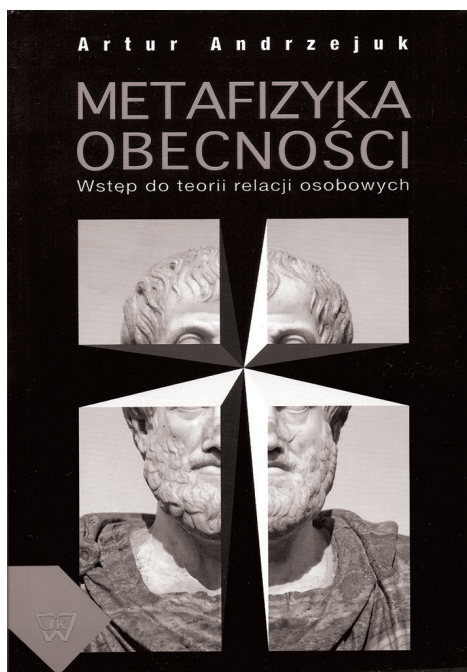
1) Thomas proposed a new understanding of the structure of being, in which existence is the act that makes essence real and constitutes being's potency, together making a real individual being. Thus, Thomas formulated a new existential theory of being, overcoming the limitations of Aristotle's theory, and consistently explaining the issue related to *esse* (a problem that Avicenna and his followers - Parisian theologians of the 13th century could not solve).

2) Thomas Aquinas - with the help of Avicenna's metaphysics - outdistances Aristotle's essentialism, perceiving being as composed of existence and essence. Then, examining thoroughly the proposition of the Arab philosopher, he sees there inconsistency of attributing the position of accident to existence. According to Avicenna the element of being considered as the cause of the reality of being became - at the same time, as the accident - an unimportant component of essence. That is why Thomas Aquinas recognized that existence is the act of everything that makes essence, which transcended Avicenna's theory, and thus he formulated his own existential version of the metaphysics of being.

3) It seems that nobody else but Thomas Aquinas would have put up a thesis that existence is the first act of being. And what would have been if Thomas Aquinas had not done it? It is hard to say as we have no historical data to let us discuss it. Similarly, it is impossible to answer this question even assuming Gilson's thesis that the detailed claims of a given philosophy are the conclusion of the set of principles adopted at the beginning because Thomas did not have such a set of principles as at the starting point he modified the principles of Aristotle and Avicenna. Would someone else have made

the same modifications, thus creating a “Thomistic” set of principles? The history of philosophy analyzes the things that actually happened and left their mark; it has no interest in things that

did not take place and leave any trace. This could be an area for historical and philosophical fantasy, if it ever exists, but we try to stay in the field of the history of philosophy.



Artur Andrzejuk

Metafizyka obecności. Wstęp do teorii relacji osobowych

Warszawa 2012

Tematem tej książki uczyniono problem relacji międzyludzkich w filozofii klasycznej, ale ujęty w perspektywie całych dziejów filozofii. Dlatego, odwołując się do Gilsonowskiej koncepcji historii filozofii, której przedmiotem są dzieje problemów filozoficznych, próbowano wskazać na historyczne źródła współczesnych teorii relacji osobowych. To dlatego przedstawiono w książce Platońskie i Arystotelesowskie paradygmaty problemu obecności, jego przekształcenia przez pryzmaty i pogranicza grecko-rzymskie, pogańsko-chrześcijańskie i arystotelesowsko-neoplatońskie, następnie średniowieczne predylekcje metafizyki obecności, by przejść od razu do przedstawicieli XIX- i XX-wiecznej neoscholastyki i tomistów II połowy XX wieku. W książce starano się pokazać, że różne historyczne ujęcia miłości, przyjaźni, życzliwości mają swój sens filozoficzny, który możemy nazwać metafizyką obecności. Ten sens filozoficzny polega na wysiłku jak najbardziej wiernego z rzeczywistością opisanie fenomenu relacji osobowych.

Wydawnictwo UKSW - www.wydawnictwo.uksw.edu.pl

Nota o Autorach

Artur Andrzejuk – prof. dr hab., prof. zwyczaj. Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego (UKSW), na którego Wydziale Filozofii Chrześcijańskiej kieruje Katedrą Historii Filozofii Starożytnej i Średniowiecznej oraz Sekcją Historii Filozofii. Autor szeregu publikacji z zakresu filozofii i teologii średniowiecznej, tomizmu, etyki i klasycznej filozofii człowieka. Interesuje się problematyką uczuć, sprawności i cnót moralnych, relacji osobowych. Jest uczniem Profesora Mieczysława Gogacza.

Izabella Andrzejuk – dr, wykładowca w Wyższej Szkole Stosunków Międzynarodowych i Amerykanistyki oraz Wyższej Szkole Komunikowania Politologii i Stosunków Międzynarodowych. Wielokrotnie wygłaszała wykłady i referaty w Londynie na zaproszenie PUNO, IPAK-u oraz PON UJ (Polskiego Ośrodka Naukowego Uniwersytetu Jagiellońskiego w Londynie). Jest autorką wielu artykułów o tematyce filozoficznej. Zainteresowania naukowe: historia filozofii (arystotelizm, tomizm, filozofia polska); filozofia, etyka, klasyczna teoria człowieka, filozoficzne podstawy mistyki. Napisała książkę pt. *Filozofia przyjaźni. Tomasz z Akwinu* (Warszawa 2007).

Karolina Ćwik – mgr, magister teologii, doktorantka w Katedrze Historii Filozofii Starożytnej i Średniowiecznej UKSW. Przygotowuje rozprawę doktorską na temat filozoficznego rozumienia *Verbum Incarnatum* w tekstach św. Tomasza z Akwinu. Laureatka Nagrody im. Prof. Mieczysława Gogacza za pracę magisterską pt. *Przyrodzona i nadprzyrodzona wizja szczęścia w ujęciu św. Tomasza z Akwinu*, która powstała pod kierunkiem ks. dra hab. T. Stępnia. Jej zainteresowania naukowe skupiają się wokół metafizyki Akwinaty, relacji wiary i rozumu oraz etyki. Jest członkiem Stowarzyszenia Teologów Moralistów.

Kingsley C. Ekeocha – is a doctoral student of the John Paul II Catholic University of Lublin (KUL). He holds a bachelor's degree in philosophy and theology from the Pontifical Urban University Rome and a master's degree in philosophy from KUL. He is currently researching on realistic cognition with particular reference to the thoughts and works of Mieczysław A. Krąpiec.

Jacek Grzybowski – ks. dr hab., prof. UKSW. Adiunkt na Wydziale Filozofii Chrześcijańskiej UKSW i wykładowca na Papieskim Wydziale Teologicznym w Warszawie. Autor książek i artykułów naukowych z dziedziny filozofii polityki, filozofii kultury i historii filozofii. W swoich pracach podejmuje problematykę filozoficznych inspiracji i źródeł współczesnych zagadnień kulturowych i cywilizacyjnych. Ostatnio opublikował: *Byt, tożsamość, naród. Próba wyjaśnienia formuły „tożsamość narodowa” w perspektywie metafizyki* (Kęty 2012); *Mysł filozoficznie – myśl politycznie! Analiza i ocena historycznokulturowych rąj filozofii polityki* (redakcja, Warszawa 2013); *Cosmological and philosophical world of Dante Alighieri. The Divine Comedy as a medieval vision of the universe* (Frankfurt am Main 2015);

Natalia Herold – mgr, absolwentka prawa i administracji na Uniwersytecie Gdańskim (lic.) i Uniwersytecie Warszawskim (mgr). Interesuje się filozofią klasyczną, a w niej szczególnie etyką i pedagogiką.

Richard Kalka – Ks. dr, Centre de Recherche Philosophique Saint Thomas d'Aquin (Paryż). Obronił rozprawę doktorską na temat statusu ontologicznego relacji międzyosobowych na Uniwersytecie Paryż IV Sorbona. Wykładał filozofię tomistyczną na Uniwersytecie Paryż XII (Creteil) w latach 1981-1985.

Marcin Karas – prof. dr hab., historyk filozofii - pracuje w Zakładzie Filozofii Polskiej Instytutu Filozofii UJ. Prowadzi badania z historii idei i z filozofii średniowiecznej, jest autorem ponad 180 publikacji. Ostatnio zajmuje się głównie kosmologią wczesnonowożytną i filozofią dziejów. Opublikował m. in. książki: *Koncepcja czasu w pismach Williama Ockhama* (Kraków 2003), *Natura i struktura wszechświata w kosmologii św. Tomasza z Akwinu* (Kraków 2007), a także prace: *Z dziejów Kościoła. Ciągłość i zmiana w Kościele rzymskokatolickim w XIX i XX wieku* (Sandomierz 2008), *Integryzm Bractwa Kapłańskiego św. Piusa X* (Kraków 2008), czy też *Historiozofia Teilharda de Chardin wobec tradycyjnej myśli chrześcijańskiej* (Kraków 2012), liczne artykuły (45) oraz przekłady (43).

Jakub Kośka – ks. mgr, absolwent Wyższego Seminarium Duchownego we Włocławku. Tytuł magistra uzyskał na Wydziale Teologicznym UMK w Toruniu. W 2013 r. skierowany na studia na Wydziale Filozofii Chrześcijańskiej UKSW w Warszawie. Obecnie doktorant w Katedrze Historii Filozofii Starożytnej i Średniowiecznej. Przygotowuje rozprawę,

w której analizuje dorobek prof. Wiktora Wąsika, ze szczególnym uwzględnieniem jego koncepcji historii filozofii polskiej, a także wpływu arystotelizmu na kształtowanie się polskiej myśli filozoficznej. Uczestniczy w konferencjach, publikował m.in. w „Ateneum Kapłańskim” i „Studiach Pelplińskich”.

Tomasz Pawlikowski – dr hab., prof. Wyższej Szkoły Edukacji Zdrowotnej i Nauk Społecznych w Łodzi, absolwent ATK, doktor UW. Autor czterech książek o tematyce filozoficznej. Ostatnią była monografia *Prawda następstwem istnienia. Problem prawdy w interpretacji św. Tomasza z Akwinu*, Wydawnictwo (Lublin 2013). Ponadto autor jednej książki historycznej, kilkudziesięciu artykułów naukowych, 127 haseł w Powszechnej Encyklopedii Filozofii i 32 w Encyklopedii Filozofii Polskiej, a także ponad 20 pomniejszych publikacji (hasła w Encyklopedii Katolickiej, Wielkiej Encyklopedii PWN, recenzje).

Mateusz Penczek – dr, absolwent psychologii i filozofii na Wydziale Filozoficznym UJ. Stopień doktora nauk humanistycznych w zakresie filozofii uzyskał w 2010 r. na Wydziale Filozoficznym UJ na podstawie rozprawy „Wola i intelekt w filozofii Tomasza z Akwinu”. Adiunkt w Zakładzie Pedagogiki Specjalnej w Instytucie Pedagogiki Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach.

Ewa Agnieszka Pichola – mgr, absolwentka Wydziału Filozofii Chrześcijańskiej UKSW. Obecnie doktorantka, kontynuuje badania w Instytucie Filozofii Uniwersytetu Jagiellońskiego. Przygotowuje rozprawę, w której analizuje dorobek Dietricha von Hildebranda z perspektywy obecności wątków modernistycznych w pismach niemieckiego fenomenologa. Interesuje się zagadnieniami z pogranicza metafizyki i psychologii, a dokładnie filozoficznych podstaw koncepcji psychologicznych i antropologicznych aspektów prawdy. Publikuje, uczestniczy w konferencjach, tłumaczy w j. angielskim.

Jan Pociąg – inż., magister teologii. Obronił rozprawę doktorską w Instytucie Filozofii UJ na temat związków filozofii ks. prof. Tadeusza Wojciechowskiego z odkryciami fizyki i biologii dwudziestego wieku (2017). Autor artykułu „Piotra Semenki próba odnowy filozofii klasycznej” (RT 5(2016)). Uczestnik X Międzynarodowego Kongresu Ontologicznego w San Sebastian (2012), gdzie wygłosił referat „The Wave-Corpuscle Duality of Matter and the Nature of the Universe”. Jego zainteresowania naukowe skupiają się wokół

aktualizacji tomizmu w oparciu o współczesny obraz świata opracowany przez nauki przyrodnicze. Jest członkiem Sodalicji Świętej Jadwigi Królowej.

Michał Zembrzuski – dr, adiunkt w Katedrze Historii Filozofii Starożytnej i Średniowiecznej Wydziału Filozofii Chrześcijańskiej UKSW. Pracę doktorską poświęcił tematyce zmysłów wewnętrznych w koncepcji św. Tomasza z Akwinu. Interesuje się problematyką epistemologiczną w starożytności i średniowieczu, a szczególnie problematyką pamięci i teorią intelektu możliwościowego i czynnego. Jest współredaktorem książek w serii „Opera Philosophorum Medii Aevii”. W jej ramach w 2012 opublikował autorską monografię zatytułowaną: *Tomasz z Akwinu. Komentarz „O pamięci i przypominaniu”*.